

Przew.: Następny świadek Nagraba Ludwik.

Nagraba Ludwik, lata 37, urzędnik, rzym.kat. obcy.

Przew.: Przypominam świadkowi o obowiązku prawidłowości w myśl art. 107 kpk. fałszywe zeznania karane są więzieniem do lat 5-ciu. Czy strony zgłaszały wnioski co do trybu przesłuchania świadka?

Prokuratorzy i obrona: Zwalniamy świadka od przysięgi.

Przew.: Świadek zechce przedstawić co wie o samej sprawie i podać konkretnie fakty, co do zachowania się oskarżonych w stosunku do więźniów?

Św.: Pracowałem w Sonderkommando. Przekonanym moim był

36/E.

FK/Z. 90

7 -my dzień rozprawy.

Muhsfeldt. To był człowiek okrutny. Tysiące ludzi ginęło w krematorium z jego ręki. Były wypadki, że dzieci zdrowe i żywe dawano do komór gazowych. Były również w komorach wypadki rozstrzelian. Rozstrzeliwał ich Muhsfeldt. W czasie mojej pracy gazmajorem był Kirschner. Ten człowiek wysiące ludzi gagazował w komorze gazowej. Następnie z obozu kobiecego zwoziliśmy setki trupów do krematorium. Widziałem na własne oczy, jak komendantka Mandel znęcała się, kotała i biła kobiety. W nocy na rampie gdy przychodziły transporty ludzi z Belgii, Francji i Holandji przy segregacji do krematorium, widziałem jak raz powstaje panika na rampie i jak Aumeier szwalał.

Przy każdym segregowaniu na rampie był też Grabner i lekarz którego obecnie sobie nie przypominam. Byłem świadkiem naoczny jak rozstrzeliano w komorze jeńców radzieckich. Widziałem setki ofiar, które przychodziły do krematorium bez wnętrzności, brak było serc, brak było płuc. Widziałem jak przywożono małą karetkę sanitarną po 9 do 10 osób, skatowanych, zbitych, napoż żywych. Tych ludzi musielismy wyjmować z karetki i tak jak byli, wkładaliśmy ich do pieca. To byłoby wszystko.

Przew.: A z kim świadek pracował? Co do Kremera np. czy świadek może coś powiedzieć.

Św.: Kremera widziałem przez krótki czas na rampie, gdy przychodziły transporty z Francji, Belgii i Holandji.

Przew.: To znaczy, był obecny przy selekcji.

Św.: Tak, wskazywał jednym że mają iść na prawo, innym na lewo. tzn. jedni byli przeznaczeni do obozu, a inni do krematorium.

Przew.: A oskarżony Kirschner?

Św.: To był gazmajster, on wrzucał cyklon przez otwory

36/3,

EK/Z.

7-ma dzień rozprawy.

w gabinetie. To był człowiek okrutny, który z wielką satysfakcją tę czynność wykonywał.

Przew.: A osk. Kocha świadek zna?

Św.: Kocha znam też. On był obecny przy gazowaniu.

Przew.: Co świadek może powiedzieć co do osk. Mandel?

Św.: Co do Mandel byłem kilkakrotnie świadkiem. Tak kato-wała kobiety i znęcała się nad nimi.

Prok. Szewczyk: Jak długo świadek pracował w tym Sonderkommando?

Św.: 8 miesięcy.

Prok.: W jakim czasie?

Św.: Od końca 1941 r. gdzieś do lipca 1942 r.

Prok.: Dokładnych dat świadek nie pamięta?

Św.: Nie. Ja nigdy w życiu nie przypuszczam, że mogę wyjść z tego komanda, gdyż ludzi w nim pracujący bywali z reguły uśmiercani.

Prok.: A tam na rampie z jakich powodów bywał świadek?

Św.: Ponieważ po opuszczeniu wagonów, wazyscy ludzie, którzy przybyli, byli ustawiani dziesiątkami i segregowani na tych którzy nadają się do pracy i na tych których przeznaczano do krematorium. a myśmy zbierali rzeczy tych, którzy szli do krematorium.

Prok. To znaczy świadek był obecny już przy segregowaniu więźniów.

Św.: Tak. Widziałem również jak wrzucano gaz do komory gazowej.

Prok.: Czy świadek widział Dra Kremera.

Św.: Tak, widziałem również Dra Mengele, Rohde i Tilo.

Prok.: Kto decydował o tym, kto majść do gazu?

Św.: O tym decydował Dr. Kremer.

Prok. Pechalski: Czy w 1943 r. świadek też pracował w Sonderkommando?

Św.: Nie. Wówczas pracowałem w Entwesungskammer.

36/4.

TK/Zs 10

7-my dzień rozprawy.

Prok.: Czy ~~wszystko~~^W krematorium gdzie świadek pracował w 1943 r widział Kocha jak wsypywał cyklon ~~wysypki~~^{wysypka} ?

Św.: Tak.

Prok. Brandys: Czy świadek widział oskarżonego Aumeiera przy egzekucji przez powieszenie ? Jak się zachowywał ?

Św.: Raz w obozie była szyna, ^{na której} też było 12-cie sznurków powieszonych. Na naszych oczach postawiono na stołkach 12-tu więźniów. Przy tym był Aumeier. Pierwszy z kraju - przysiąka sobie nie przypominam - krzyknął: "Niech żyje Polska" i poderwał stołek. Wtedy Aumeier wpadł we wściekłość i wszystkim zaczął wytrącać stołki, aby nikt już sam tego nie zrobił i nic przed tym nie mówił.

Prok.: Podobno następnego dnia też była egzekucja ?

Św.: Następnego dnia powieszono 4-ch haftlingów. Egzekucję wykonał Aumeier.

Prok.: Co to znaczy: "wykonał egzekucję" ?

Św.: Naciągnął pedał nogą, aby zapadka się zapadła.

Prok.: Czy Aumeier brał również udział w selekcjach na zamienie ?

Św.: Brak, sam go widziałem.

7-my dzień rokowania

37/1

MT/ZD

103

Obr. Rappaport : Proszę świadka uprzejmie, czy może stwierdzić z całą stanowczością, że oskarżony Kremer brał udział w selekcjach na rampie, ponieważ oskarżony Kremer twierdzi, że na rampie nie był, nigdy nie segregował i nie wskazywał ręką, na prawo i na lewo?

Świadek : Z całą świadomością stwierdzam, że oskarżony Kremer brał udział w selekcjach na rampie.

Osk. Kremer : Świadek oświadczył przed chwilą, że widział mnie na rampie i przy krematorium, chociażby z tego powodu zapytać, kiedy on mnie tam widział i w jakim czasie?

Świadek : W okresie letnim, nie mogę operować miesiącami; tylko okresami, a to był czas letni.

Przew.: W jakim to czasie, o jaki okres chodzi?

Osk. Kremer : Chodzi o okres czasu, w którym roku to było?

Świadek : Nie mogę sobie tego dnia przypomnieć, ponieważ byłem SK., gdzie każdej chwili groźka śmierci i mięsem głowę tym razem zająta, i nie mogę sobie tego dokładnie przypomnieć.

Osk. Kremer : Świadek podaje, że pełnił służbę w krematorium, czy mogę zapytać w którym to krematorium?

Świadek : Nie mówię, że tam Kremer pełnił służbę, ale, że przydodził do krematorium.

Osk. Kremer : Było to zatem krematorium, które znajdowało się w Brzezinie? Muszę stwierdzić, że zachodzi pomyłka, bo zanim zostało ukończone krematorium, opuściłem Oświęcim. Jak wynika z aktu oskarżenia, uruchomienie krematorium nastąpiło między marcem a czerwcem 1943. Ja sam już od 18 listopada 1942. opuściłem Oświęcim. To wszystko, co chciałem w tym względzie powiedzieć.

Prok. Pęchalski : Proszę świadka, czy przypomina sobie, że przed powstaniem krematorium w r. 1943. w Brzezinie, istniały

7-my dzień rozpr.

37/2

MI/ZD

103

dwie Przydrożne chaty, służące do gazowania ?

Świadek : Tak jest było tam krematorium, tzw. "Biały domek".

Tam Kirschner cieszył się, że mu łatwo było ~~wysypkiwać~~ wsypywać cyklon. To było w początkach roku 1941 i 1942.

Osk. Kremer : Nic mi o tym nie wiadomo, nie znam krematorium i nigdy żadnego krematorium nie widziałem.

Świadek : To jest zgodne z prawdą, bo krematorium nie było, ale "biały domek" służył do gazowania, skąd wyciągano trupy i składano je w dużych dębach a następnie wsypywano.

Osk. Kremer : W r. 1942. o ile mi wiadomo, istniały tam stare bunkry.

Świadek : Właśnie o te bunkry chodzi.

Osk. Kremer : Jak sam oświadczyłem, często byłem odkomendowany do starych bunkrów, to był rok 1942.

Prok. Cyprian : Istotną rzeczą jest, - niech oskarzony powie, czy tam w tych starych bunkrach byli ludzie gazowani, czy nie ?

Osk. Kremer : W starych bunkrach byli ludzie gazowani.

Prok. : To wszystko się zgadza, chodziło tylko o nazwę.

Osk. Kremer : Ja miałem za zadanie, czuwać nad zdrowiem załogi i uzielać pomocy SS-mannom.

Obrona do osk. Kremera : Ja chciałem zapytać oskarżonego, - bo świadek twierdzi, że oskarzony był na rampie i wskazywał ręką na lewo i na prawo, czy to jest zgodne z prawdą.

Osk. Kremer : Na to pytanie mogę oświadczyć, że jak już przedtem powiedziałem, nigdy nie wykonywałem osobistej selekcji na rampie.

Obr. Rapaport : Wskazywał oskarzony ręką na prawo i lewo ?

Osk. Kremer : Tego nigdy nie robiłem.

Świadek : Oskarzony stanowczo to robił, stali tam Mengele,

7-mu dniem rospawy

37/3

MT/ZD

10

Grabner, Rode i inni.

Biuro udostępniania
i archiwizacji dokumentów

105

7-my dzień rozprawy .

BS/J.

38/1.

Osk.Kremmer: Jak oświadczyłem nie brałem nigdy udziału w selekcji, przychodziłem zwykle późno, tak, że było to technicznie niemożliwie , ponieważ musiano mię przedtem sprowadzić z Motelu. Gdy przychodziłem na przód pociągu , wtedy selekcja była już zakończona . Była ona przeprowadzona przez dyżurnych, pełniących służbę oficerów i podoficerów SS. Nie mogę więcej nic o tej sprawie powiedzieć.

Obr.Rappaport: Proszę świadka powiedzieć, czy gdy przychodziły pociągi żydów to robiono selekcję, czy też nie , gdyż szli oni wprost do gazu . Selekcja była więc niepotrzebna . Niższakki

Sw.: Nie szli oni wprost, lecz dopiero po selekcji. Szli oni setkami do krematorium , tak, że gdy początek był w krematorium koniec była na rampie . Reszta szła do obozu . Pamiętam wypadek, że matka porzuciła swoje dziecko , gdyż była młoda i chciała ratować życie, i zresztą transportu skierowano ją do obozu.

Przew.: Kto z oskarżonych ma jeszcze jakieś zapytania ?

Osk.Koch: Proszę o to, abym mógł zapytać świadka w jakim czasie miałem przeprowadzać akcję gazowania i jak często .

Sw.: Takie gazowania przeprowadzał ~~wxx~~ oskarżony w krematorium bardzo często . Wrzucał bowiem gaz do tych krematoriów . Konkretny zarzut : pytałem kolegów Kocha , innych SS-manów, kto zagazował tych, co pracowali przy krematorium Nr. 4. w Brzezinie. Odpowiedzieli mi dokładnie , że Koch.

Osk.Koch: Chciałem świadka zapytać, czy jest rzeczą możliwą , aby przypomniał sobie dokładnie , w którym roku to było .

Sw.: Jesienią , roku nie mogę sobie przypomnieć . Zagazował wtedy oskarżony obsługę krematorium francuską, a na jej miejsce przyszli słowacy .

Osk.Koch: Świadek oświadczył, że Sonderkommando zostało zagazo-

7-my dzień rozprawy .

BS/J.

38/2

wane w budynku przeznaczonym do odweszenia , i czy świadek widział mię przy tym osobiście ?

Sw.: Osobiście nie , gdyż było to po apelu wieczornym , ludzie ci zostali ubrani i przywiezieni podstępnie wieczorem do gazowania . Było to w miejscu oddalonym o 4 km. od krematorium.

Osk.Koch: Czy może sobie świadek przypomnieć nazwiska SS-manów , którzy oznajmili świadkowi , że to ja przeprowadziłem akcję gazowania .

Sw.: SS-man Lachman z oddziału politycznego .

Przew.: Czy są jeszcze jakieś pytania do świadka ?

Prokuratorzy : nie .

Obrona : nie.

Przew.: Wobec tego świadek zostaje zwolniony. Wobec tego , że